

DZIENNIK POLSKI

Śpiewanie na kopcu

KONCERT. „Czarny Alibaba”, „Dni, których nie znamy” czy „Przysięga Kościuszki” – takie przeboje będzie można zaśpiewać w najbliższą niedzielę pod kopcem Kościuszki, gdzie po raz 18 zbierze się „Towarzystwo Śpiewacze, działające przy Bibliotece Polskiej Piosenki.

Tym razem pretekstem do śpiewania polskich piosenek są rocznice śmierci trzech znanych krakowskich postaci: Tadeusza Kościuszki, Marka Grechuty i Andrzeja Zauchy. – *Andrzej bardzo lubił, kiedy inni śpiewali jego piosenki. Był towarzyskim facetem, gdyby żył, to pewnie*

zapisałby się do Towarzystwa, żeby móc śpiewać z mieszkańcami Krakowa – mówi Roman Lubaszewski, przyjaciel Andrzeja Zauchy. Z kolei Andrzej Sikorowski, lider zespołu „Pod Budą”, podkreśla, że piosenek Zauchy nikt nie potrafi zaśpiewać tak jak nieżyjący muzyk: – *Miał bardzo charakterystyczny głos, która nadawał jego piosenkom niepowtarzalny klimat.* O tym, jak zabrzmiał koncert pod kopcem Kościuszki, będzie można się przekonać w niedzielę, o godz. 15. Członkowie Towarzystwa, którzy przyjdą godzinę wcześniej, będą mogli wejść na kopiec za połowę ceny. **(BAN)**